Opłakiwać dawne winy

Wpisany przez кс. Юрый Марціновіч
10.07.2022 00:00



Miłosierny Bóg przez życie św. Marii Magdaleny ukazał nam wzór drogi nawrócenia, miłości i pokuty. Wielu ludzi dzisiaj nie widzi potrzeby, by czynić pokutę. Zapominają o tym, że ze względu na skażenia ludzkiej natury przez grzech pierworodny, przez swoje codzienne słabości

trzeba ciągle zaczynać „na nowo” od pojednania z Bogiem i z bliźnimi. Bluźnierstwa przeciwko Bogu, krzyżowi i Ewangelii, deprawacja sumień wołają o pokutę i zadośćuczynienie. Pokuta jest nieustanną pomocą w nawracaniu się z grzechu, w nawracaniu w sercu i w czynach.

Święta Maria Magdalena jest dla nas współczesnych idealnym przykładem, gdyż tradycja chrześcijańska ukazuje nam ją właśnie jako pokutnicę, która gdzieś w pustelni spędza swoje życie i oddaje się różnym umartwieniom. Taki obraz tej świętej wynika z zapisów ewangelicznych, w których mowa jest o tym, że po swym zmartwychwstaniu, wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia, Jezus ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której wyrzucił siedem złych duchów (por. Mk 16, 9).

Papież Franciszek ustanowił w 2016 roku święto liturgiczne ku czci Marii Magdaleny, aby docenić rolę każdej kobiety w misji Chrystusa i Kościoła. Jest to dla nas ważna wskazówka i podpowiedź, abyśmy w tej świętej szukali szczególnego wzoru chrześcijańskiego życia.

Możemy tylko wyobrazić sobie, jakie było życie kobiety, gdy była opętana aż przez tyle demonów. Dlatego też po wyrzuceniu złych duchów przez Jezusa, Magdalena z pewnością nie mogła znaleźć sposobów, aby odwdzięczyć się za tak wielką łaskę. Z tego powodu wiernie od tej pory chodziła za Jezusem, usługiwała Mu i była oddana.

Bazując na Tradycji możemy wnioskować, że po wniebowstąpieniu Chrystusa Maria oddała się pokucie, która miała chyba wymiar radowania się otrzymanym darem i zadośćuczynienia za popełnione grzechy. Taką postawę może w człowieku wzbudzić tylko Duch Święty. On też może dać siły, aby takie życie prowadzić. Otwarcie się na działanie Ducha Świętego będzie prowadzić nas najpierw do zobaczenia, ile zawdzięczamy Panu Bogu, ile łask nieustannie od Niego otrzymujemy. Z drugiej strony Duch Święty pomaga zrozumieć, jak marnujemy często te Boże dary, wybierając grzech. Miłość, jaką Pan Bóg nas obdarowuje, będzie nas skłaniać, abyśmy za wzorem Marii Magdaleny, zaczęli żyć duchem pokuty i zadośćuczynienia za swoje i innych grzechy.

„Pierwsza Ewa przyniosła śmierć tam, gdzie dotąd było życie; druga, Maria Magdalena, z miejsca śmierci, od grobu obwieściła Życie”.

Św. Grzegorz Wielki

Może trzeba więc zacząć od najprostszej rzeczy: wrócić do solidnego traktowania postu piątkowego, czyli powstrzymania się od pokarmów mięsnych w każdy piątek roku, a nie tylko w Wielkim Poście czy Adwencie. Takie wyrzeczenie wydaje się być bardzo skromną formą postu. Można też, według właściwej oceny swoich możliwości podejmować inne formy pokuty: post o chlebie i wodzie, dodatkowe umartwienia (ograniczenie telewizji, internetu, komórki).

Gdy pozwolimy prowadzić się Duchowi Świętemu, to On nam podpowie, co możemy uczynić w tym względzie. Szczególnie dzisiaj, gdy materializm, konsumpcja stają się ważniejszymi sprawami dla człowieka, tym bardziej potrzeba ducha pokuty. Prośmy więc Miłosiernego Boga, który przez życie św. Marii Magdaleny ukazał nam wzór drogi nawrócenia, miłości i pokuty, abyśmy za jej wstawiennictwem umieli rodzić się do życia w Chrystusie i opłakiwać dawne winy, a także doskonalić się w miłości.

Święto św. Marii Magdaleny obchodzimy 22 lipca.